

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**GARUNKI PRENUMERATY** w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—40 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 9.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 5 paźdz.

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Dowódcy i wojska czwartej armii mają poza sobą wyjątkowo trudny dzień bitwy. Przetrwano go.

Od wczesnego ranku aż do nocy toczyła się walka, która wciąż na nowo była podsycana przez wielokrotne ataki angielskie, dokonywane z okolic Langemarcku aż na południe od drogi Menin—Ypern (15 kilom.).

Bez przerwy działały masy artylerji z najwyższym wysiłkiem ze strony obsługi i dział w kierunku terenu, na którym odbywały się zacięte, przechylające się to na jedną to na drugą stronę walki piechoty. Głównymi ogniskami bitwy były: Poelkappelle, poszczególne dwory o 3 kilom. na zachód od Passchendale, skrzyżowania dróg na wschód i południo-wschód od Zonnebeke, części lasu na wschód od Bezelaere oraz wioska Gheluvelt. Poza tą linię nieprzyjaciół potrafił co prawda czasowo posunąć się naprzód, ale nie mógł się utrzymać wobec gwałtowności naszego kontrataku, chociaż aż do późnego wieczora rzucał w ogień wciąż świeże siły.

W ten sposób zysk Anglików ogranicza się do pasa, sięgającego wgłąb na 1 i pół kilometra najwyżej, który ciągnie się od Poelkappelle poprzez wschodnie krańce Zonnebeke i następnie wzdłuż drogi, wiodącej stamtąd do Bezelaere.

Ta wieś jak również przedmiot gorących walk—Gheluvelt, są całkowicie w naszym posiadaniu.

Krwawe straty angielskich dywizji—co najmniej 11 takowych było użytych na froncie bitwy podczas samego tylko rannego ataku—są jednoznacznie określane jako bardzo znaczne.

Zgodne współdziałanie wszystkich rodzajów naszej broni doprowadziło do złamania się i tego potężnego natarcia Anglików przed osiągnięciem celu, który na ten raz nie był wąsko zakreślony, jak to będą twierdzić, lecz niewątpliwie sięgał dość daleko.

Dzielność bohaterów niemieckich we Flandrii nie da się niczem prześnić.

### Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na wschodnim brzegu Mozy Francuzi dokonali wieczorem nowego silnego ataku, 12-go z kolei w ciągu trzech dni, na północnym zboczu wyniosłości 344 na wschód od Samogneux.

W ciągu całego dnia przygotowywał gwałtowny ogień działowy, który przed atakiem przekształcił się w ogień huraganowy, natarcie sił francuskich, które prawie wszędzie zostały odparte przez wypróbowanych w walce wirtemberczyków.

W poszczególnych miejscach okazały się potrzebnymi kontrataki, które dostarczyły nam licznych jeńców.

#### Na FRONCIE WSCHODNIM

nie było żadnych większych operacji bojowych.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

W okolicach Monastyrn, oraz w wygięciu Cernej działalność bojowa była bardziej ożywiona niż w ciągu ostatnich dni.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (5 bm. wiecz. Urzędow. nie).

We Flandrii panowała ożywiona walka ogniowa pomiędzy Yserą a Lys. Pozatem nie było żadnych ważnych wypadków.

### KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 5 października.

Nie było żadnych większych operacji bojowych.

Naczelnik Sztabu generalnego.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol, 4 październ.

#### FRONT SYNAJU.

Na całym froncie panował gwałtowny ogień artylerji. Oddział nieprzyjacielski, złożony z 30 szwadronów kawalerji, bataljonu piechoty i 2 baterji próbował w d. 2 października dokonać przedsięwzięcia przeciwko naszemu lewemu skrzydłu, musiał jednak 3 października znowu cofnąć się.

Na pozostałych frontach nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

BERLIN (5 b. m. Tel. pryw.) — «Berlin. Tagebl.» donosi z Rotterdamu pod datą 5 bm., że, jak komunikuje «Daily Telegraph», **Papież zaproponował koalicji** w sposób formalny swe **pośrednictwo**.

BERLIN (4 bm. Tel. prywat.) — «Berl. Tag.» donosi z Haagi, że pierwotnie wyznaczony na 15 bm. zjazd centralnych organizacji na rzecz trwałego pokoju ma być odłożony.

BERLIN (5 b. m. Tel. pryw.) — «Berlin. Lokalanz.» dowiaduje się z Genewy, że Poincaré wygłosił w Lories mowę, zawierającą pom. inn., według pism francuskich, zwrot, że Francja zadowoli się pewnymi ideami francuskimi oraz uznaniem dla kultury francuskiej, o ile nie wszystkie cele wojenne dałyby się osiągnąć.

PARYŻ (4 b. m. W. T. B.) — Izba deputowanych po rozpatrzeniu interpelacji Ponceta—Malvy w sprawie Bolo 350 głosami przeciwko 5 przyjęła formułę przejścia do porządku dziennego, wypowiadającą zaufanie rządowi.

BERLIN (5 bm. Tel. prywatny) Jak dowiaduje się z Bazylei «Voss. Ztg.», medjołański «Secolo» komunikuje z Rzymu, że na ostatnim posiedzeniu rady ministrów postanowiono na wniosek ministra wojny powołać pod broń poborowych z r. 1920.

TASZKIEN (5 bm. P. T. A.) — Po względnym spokoju, który nastąpił wczoraj rano, sytuacja raptownie znowu pogorszyła się, ponieważ rada robotn. i żołnierzy w celu protestu przeciwko wysłaniu ekspedycji karnej ogłosiła strejk powszechny. Tramwaj, oświetlenie i drukarnie nie funkcjonują. Rząd ogłosił stan oblężenia.

PETERSBURG (3 b. m. PTA.) W związku z ruchem Kornilowa rząd ogłosił o usunięciu, względnie zdegradowaniu 31 dowódców korpusów, dywizji i pułków.

PETERSBURG (4 bm. WTB.) — Pisma donoszą: pani Suchomlinow prosiła rząd o nieprzewożenie jej męża, skazanego na dożywotnie ciężkie roboty, na Syberję, lecz o uwięzienie go w fortecy Pietropawłowskiej, przy czym wskazywała na możliwość wykroczeń przeciwko Suchomlinowowi. Minister sprawiedliwości podobno zadośćuczynił tej prośbie.

BAKU (4 bm. PTA.) Wskutek zepsucia się przewodników elektrycznych wybuchł w jednym ze zbiorników nafty gwałtowny pożar.

Ogień przeskoczył na inne zbiorniki. Płonie kilka milionów pudów nafty.

LONDYN (4 bm. W. T. B.) — Admiralicja komunikuje, że okręt wojenny «Drake» został ugodzony torpedą we wtorek rano około północy wyrzeży Irlandji. Dopłynął on do portu i zatonął tam na płytkim miejscu. Wybuch uśmiercił oficera i

18 marynarzy, reszta została uratowana.

Uwaga WTB. «Drake»—krajownik opancerzony o pojemności 14,300 t., został spuszczonej w 1901 r. Był on uzbrojony w 2 działa 23,4 cm. i 16 dział 15,2 cm., oraz posiadał załogę, złożoną z 900 osób.

Szybkość jego wynosiła 24,6 mil morskich na godzinę.

BERLIN (5 b. m. Tel. pryw.) — «B. Z. am. Mittag» donosi z Zürichu pod datą 5 bm., że, według «Agencja Americana», rząd angielski udzielił o-puszczającemu Buenos-Aires na statku «Vittoria Eugenia» posłowi niemieckiemu, hr. Luxemburgowi, prawa na wolny przejazd do neutralnego portu jednego z krajów, graniczącego z Niemcami.

Według informacji «Times'a» żądana uprzednio przepustka do Hiszpanji została odmówiona, podobno na tej zasadzie, że Hiszpanja i tak już jest «siedliskiem szpiegostwa niemieckiego».

BERLIN (5 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tag.» dowiaduje się z nad granicy szwajcarskiej, że, jak komunikuje z Madrytu agencja Radio, rząd hiszpański ogłosił, iż Kortezy zostaną rozwiązane i mają się odbyć nowe wybory.

O ileby te nowe wybory nie zapewniły rządowi większości, w takim razie Dato złoży swój urząd.

Dalej rząd podaje do wiadomości, iż prawa konstytucyjne zostaną prawdopodobnie przywrócone w połowie bieżącego miesiąca.

BERLIN (5 bm. Telegr. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Bernu pod datą 5 bm., że, jak informuje «Times», podczas sekwestru przez Peru 10 statków niemieckich, maszyny takowych zostały znalezione w stanie zniszczenia.

WASZYNGTON (3 bm. Renter) — Wilson podpisał prawo o podatku wojennym.

SOFJA (4 październ W. T. B.) — Na mocy decyzji rządu Sobranje zwołane zostało na dzień 15-go października. Termin ten uprzedza o 13 dni przewidziane zwykle otwarcie sesji.

### Echa mowy hr. Czernina.

Mowa hr. Czernina, wygłoszona w Budapeszcie, jest jednym z największych wypadków chwili. Prasa niemiecka i austriacka poświęca jej bardzo wiele uwagi i zamieszcza obszernie komentarze.

Gazety wiedeńskie bez wyjątku przyjęły mowę nadzwyczaj życzliwie. Socjal-demokratyczna «Arbeiter Ztg.» podkreśla, że Austria przyjęła formułę: «bez aneksji i odszkodowań». To samo stwierdza «Zeit». Większość gazet wiedeńskich wyraża życzenie, aby i Niemcy ogłosiły swój program pokojowy.

Prasa budapeszteńska wita gorąco wywody ministra spraw zagranicz-



nich. «Pester Lloyd» pisze, że «fala pragnienia pokojowego obiega świat cały i przygotowuje nastroj do wielkich myśli, wyrażonych w mowie hr. Czernina. W powietrzu czuć oczekiwanie, że już w ciągu kilku najbliższych tygodni zdecyduje się los milionów».

Prasa wszechniemiecka jest bardzo niezadowolona z mowy Czernina. «Tägl. Rundschau» oskarża Austrję, że stamtąd płyną niebezpieczne fale pacyfizmu. «Krenz. Ztg.» sądzi, że nie da się znaleźć równomiernej skali rozbrajania dla całego świata. Sprawa ta winna być rozpatrywana w każdym razie po zawarciu pokoju, za pomocą korespondencji międzygabinetowej.

«Deutsche Tagesztg.» zauważa ironicznie: Hr. Czernin pragnie nowego porządku świata, nie istnieją dla niego jednak wcale fakty, które poprzedziły wybuch wojny.

«Germania», organ centrum nadaje mowie Czernina znaczenie dokumentu nadzwyczajnej wagi. Po raz pierwszy program pokoju na podstawie porozumienia został z taką jasnością wyłożony. Świat tak przyzwyczaił się uważać pacyfizm za utopię, że podobne wystąpienie miarodajnego męża stanu wywołało zdumienie. «Germania» stwierdza, że program wypowiedziany w Budapeszcie może wywołać opozycję tylko ze strony żywiołów wszechniemieckich i konserwatywnych.

Prasa lewicowa niemiecka wita życzliwie wywody austrijskiego ministra spraw zagranicznych. «Vorwärts» pisze: Mowa hr. Czernina dowodzi, że rządy państw centralnych dążą do tego, by doprowadzić do zakończenia wojny jeszcze w roku bieżącym. Różnica w tym względzie między Berlinem i Wiedniem polega na tem, że Wiedeń okazuje więcej ruchliwości, a Berlin więcej pewności siebie.

## Warunki pokojowe Bułgarji.

«Voss. Ztg.» donosi z Sofji w dn. 3 bm.: W rozmowie ze specjalnym korespondentem «Voss. Ztg.» przez ministrów, Radosławow, oświadczył: Nieprawdą jest — jeśli Panom mówiono — że nastąpić ma zmiana rządu. Opozycja nie tylko w Izbie, ale i w narodzie jest mniejszością. Naród widzi, że jego życzenia narodowe są spełnione, a wyjąwszy kilku niezadowolonych Sofijczyków, nikt nie wątpi, że to, co zostało zdobyte, zostanie utrzymane. Uważam za całkowicie wykluczone, by zmiana rządu mogła wstrząsnąć podstawami sojuszu. Oczywiście wśród stronnictw opozycyjnych jest wiele osób, nastrojonych dawniej rusofilsko. Jednakże, gdyby doszli oni do władzy, nie byłoby oni ani w możności, ani by chcieli dawniejszych swych sympatji politycznych, politycznie przeceniać. Rosja obecnie jest zbyt problematycznym tworem, aby mogła stanowić mocarstwo zdane do zawierania sojuszków. Nie o to jednak idzie. My to bowiem, od lat czterech posiadamy większość po stronie naszej niezmiennie stosowanej polityki, cieszymy się zaufaniem króla i mamy powodzenie.

W sprawie warunków pokojowych przez ministrów oświadczył: Dążymy i musimy osiągnąć zjednoczenie wszystkich ziem bułgarskich: Macedonję aż na południe od Monastyr, dolinę bułgarskiej Morawy i Dobrudżę do ujścia Dunaju. Wprawdzie Monastyr nie jest czysto bułgarski, bo jest mieszany, ale okolica jego jest bułgarska. Ze względów historycznych jasnym jest, że idzie tu tylko o dezanteksję.

W ten sposób niewątpliwie uzasadniona jest niemiecka pretensja do Alzacji i Lotaryngji, tak samo ma się i z naszymi pretensjami do naszych

ziem. Dwie trzecie mieszkańców naszej stolicy są to Macedończycy. Poślowie nasi w Berlinie, Haadze, Wiedniu i wielu naczelnych urzędników państwowych pochodzą z Macedonji.

Plebiscytu nie potrzebujemy się obawiać. Na kilka dni przed wojną mieliśmy plebiscyt w Macedonji w sprawie duchowieństwa. Wudność wybrała wtedy biskupów bułgarskich, a nie serbskich.

Rozmowa przeszła do spraw greckich, przyczym przez ministrów oświadczył: Jesteśmy wrogami Venizelosa, ponieważ żąda on Macedonji, Konstantynopola i wybrzeży Azji Mniejszej.

Ale dla tych samych powodów jesteśmy zwolennikami króla Konstantyna, którego polityka jest sprzeczna z polityką Venizelosa. Byliśmy gotowi, o ileby w Starej Grecji powstał chaos, a Niemcy chcieli wtedy podjąć ofensywę, natrzeć w wielkim stylu na wschodnią armję koalicji i wrzucić ją do morza. Z Turkami jesteśmy w całkowitem porozumieniu. Wszelkie pogłoski o sporach granicznych są fałszywe. Jestem przeświadczony, że Turcy i Niemcy nie spoczną, dopóki nie odbiorą Bagdadu.

Bułgarzy w każdej chwili są gotowi pomagać Turkom w tych operacjach, o ile tylko nas wezwą.

## Poddani Królestwa a pobór angielski.

W swoim czasie protestował świat liberalny angielski przeciwko postanowieniu rządu angielskiego o wcielaniu do armji angielskiej znajdujących się w Anglii licznych Królewskich, poddanych rosyjskich. Poślowie radykalni występowali podówczas przeciwko przymusowemu wcielaniu do armji angielskiej emigrantów, gdyż większość zamieszkałych w Anglii poddanych Królestwa — to emigranci polityczni, którzy w kraju swobod wszelkich szukali schroniska przed ścigającymi ich agentami rosyjskimi. Jak wiadomo, zawarł rząd angielski umowę z rządem rosyjskim, na zasadzie której przebywający w Anglii poddani rosyjscy mieli do wyboru: albo powrót do Rosji i zgłoszenie się do szeregów rosyjskich, albo też wstąpienie do armji angielskiej.

Wiadomo, jaki los spotkał znajdujących się w Anglii poddanych Królestwa. Byli to przeważnie żydzi, których mimo protestów bądź wcielono do armji angielskiej, bądź zezwolono na utworzenie samodzielnego pułku, walczącego w szeregach armji angielskiej. W związku z tym przymusowym poborem pozostaje osławiona akcja werbunkowa Żabotinskiego do Legjonu żydowskiego.

Sprawa ta dlatego zasługuje obecnie na uwagę, że z Anglii nadchodzą ciekawe wieści o podobnym losie poddanych Królestwa.

Oto wniósł poseł King temi dniami interpelację do parlamentu angielskiego, a skierowaną do ministra spraw wewnętrznych, w której zapytuje, czy owa umowa angielsko-rosyjska dotyczy także «polsko rosyjskich» poddanych, których «kraj jest w posiadaniu nieprzyjaciela» i czy wspomniani obywatele, o ile pozostaną w Anglii, podlegać będą przepisom poborowym na równi z innymi poddanymi rosyjskimi?

Minister spraw wewnętrznych odpowiedział na to krótko i wężłowato: umowa, zawarta między obu rządami nie czyni różnicy między narodowościami poddanych rosyjskich. Wszystko więc jedno, czy dany obywatel jest Polakiem, czy też nie.

## Królestwo Polskie.

### Otwarcie Uniwersytetu i Politechniki.

P. Jan Kucharzewski, szef sekcji szkół wyższych w departamencie oświecenia, udzielił prasie warszawskiej następujących wskazówek:

— Kiedy będą otwarte uniwersytet i politechnika? Na to całkiem ścisłej odpowiedzi dać jeszcze nie można. W każdym razie nie wcześniej, niż w dniu 1 listopada. Szkolnictwo przechodzi już pod władzę polskich urzędników. Ale otwarcie szkół rządowych wyższych musi być poprzedzone przez polską ustawę, na fundamencie której dałoby się prawnie, formalnie oprzeć byt i ruch instytucji. Przytem i szereg innych spraw, z funkcjonowaniem tych instytucji związanych, koniecznym jest załatwić uprzednio. Ustawa jest w opracowaniu, o ile się da, pośpieszmem.

Sprawa straconego semestru stanowi szereg trudności, z którymi trzeba się uporać. Z nuczania wyższego wypadł jeden semestr, mianowicie, czwarty. Był to zawsze letni semestr. Obecnie musimy zacząć nauki dla młodszych od trzeciego semestru, a dla starszych od czwartego; wreszcie dla wstępujących od 1-go. Czyli że otwartem zostaną semestry: 1, 3 i 4, które nigdy z sobą nie kończyły. Jeden z semestrów letnich staje się semestrem zimowym, mianowicie ów nieszczęsny czwarty, niedorobiony w roku zeszłym. Wprowadza to perturbacje do biegu planet uniwersyteckich; wypadła jedna faza, jednakże czas poszedł dalej. Otóż staje przed nami kwestja do rozwiązania, co począć obecnie, aby nie naruszyć dwóch postulatów, których szkolne władze polskie strzedz muszą pilnie, podobnie jak wszystkie władze szkolne świata; a więc:

1) w niczem, broń Boże, nie zdeorganizować szkolnej organizacji;

2) nie wystawić młodzieży na straty, których dałoby się uniknąć. Należy powiedzieć, że rozwiązanie tej kwestji inaczej da się przeprowadzić w uniwersytecie, inaczej w politechnice. W uniwersytecie wolność naukowa jest większą, swoboda studjowania bardziej rozciągliwa. Przy pomocy różnych kombinacji, które są w opracowaniu na każdym wydziale, prawdopodobnym jest, że da się może zamknąć semestry, zgęścić niejako wykłady tak, iż uczący się, przy wielkiej pilności, powetować zdołają stracone półroczce.

Odpowiedzialność nasza jest wielką. Nie możemy nic przyspieszyć, o ileby dla nauki, dla przygotowania polskiej młodzieży do zawodowej pracy z tego pośpiechu wynikała jakakolwiek szkoda. Polski prawnik, polski medyk, polski nauczyciel musi otrzymać maksimum tego wykształcenia, jakie mu dać może wyższa polska szkoła przy pomocy tych sił i środków, jakie ma do rozporządzenia. Z tego stanowiska zejść nam nie wolno. Ale z drugiej strony widzimy dobrze konieczność dania krajowi jak się mówi «ludzi». Wiele miejsc wołać będzie, już woła o obsadzenie. To na nas nakłada obowiązek uczynienia całego wysiłku, aby obsadzenia tego nie opóźnić. Ale nie będziemy się kierować zasadą, aby to obsadzenie dokonać byle jak. Nie. Chcemy jaknajgratnowiej kształcić polskich słuchaczy. I tą troską jesteśmy obecnie zajęci.

Co do ustawy, która jest w opracowaniu: Minimum zmian! Oto hasło tej pracy.

Za tę cenę tylko da się otrzymać prawo polskie szkolne dość śpiesznie, aby nie opóźnić zanadto otwarcia szkół.

A więc jak dotąd na katedrach zasiądą dopiero docenci.

Co do sprawy otwarcia uczelni wyższych dla wolnych słuchaczy,

nad tem się jeszcze nie zastanawiano.

Jednakże postanowiono już zmianę ważną: rektorowie obu wyższych uczelni będą wybieralni.

## Z Warszawy.

### Blok narodowy.

«Kurjer Polski» informuje:

Najnowsza formacja polityczna warszawska, t. zw. Blok Narodowy, który, według własnego określenia, ma skupiać «wszystkich szczerych Polaków» bez względu na przekonania polityczne, określił swoje cele i zadania w następujących czterech punktach:

1) Skonsolidowanie w chwili obecnej opinii politycznej i ujednostajnienie działań i wystąpień na zewnątrz poszczególnych grup społeczeństwa.

2) Wyrobienie w społeczeństwie karność i posłuchu w pracach publicznych, co jest niezbędnem w okresie wywalczenia niezawisłości.

3) Dążenie do utworzenia rządu polskiego, zdolnego wywalczyć i utrzymać niepodległość.

4) Uniezależnienie bytu polskiego od wpływów obcych w dziedzinie politycznej, społecznej i ekonomicznej.

Program polityczny Bloku Narodowego obwieszcza się w hasło: «Wolna Polska, oparta na zasadach demokratycznych. Blok Narodowy jest organizacją polityczną, stojącą poza stronnictwami».

«Kurjer Polski» dodaje do tych informacji następujące uwagi:

«Wszystkie noworodki polityczne zaczynają u nas zazwyczaj żywot w mgławicach ogólników. Błędem tego nie zdołali uniknąć twórcy Bloku. Na takie ogólniki zgodzić się może każdy «szczerzy Polak», cóż z tego jednak, kiedy pierwsze lepsze konkretne zagadnienie wywoła przepaść różnic!»

Jednocześnie jednak «Kurjer Polski» przypuszcza, że «zapewne niebawem, przy kształtowaniu się opinii wobec nowych oczekujących nas przeobrażeń, Blok Narodowy znajdzie sposobność do wyraźniejszego określenia swej politycznej fizjonomji. Wówczas dowiemy się, kogo mamy przyjemność powitać na arenie naszego życia politycznego».

### W sprawie usunięcia pomnika Paskiewicza.

Magistrat warszawski uchwalił wystąpić do władz okupacyjnych o pozwolenie usunięcia figury i napisów na pomniku Paskiewicza przed obchodem Kościuszkowskim, i o zagwarantowanie, że odjęte części pozostaną w rozporządzeniu magistratu w celu dokonania przyrzeczonej zamiany pomnika Paskiewicza na znajdujący się w Homlu pomnik ks. Józefa Poniańskiego.

## Katastrofa w Tatrach.

Dnia 26 bm. podczas wycieczki w Tatry zginął śmiercią tragiczną dr. St. Bronikowski. Dr. Bronikowski w towarzystwie Rafała Malczewskiego, syna Jacka Malczewskiego, udał się na niebezpieczną wycieczkę ku dolinie Pustej, usiłując przejść prostopadłą ścianą na szczyt zamarzłej Turni. Przedsięwzięcie to należało do rzędu nader emocjonalnych, gdyż zaledwie kilku taternikom udało się bezkarnie pokonać trudności i dopiąć celu.

Otóż po przejściu mniej więcej 120 metrów ściany, Bronikowski miał za zadanie przebrnąć przez t. zw. przewieszkę, czyli skalę nietylko prostopadłą, lecz zwieszoną nawet ku otchłani. Dokonać tego można było przez wciąganie się na rękach ku górze. Aliści podczas tych czynności, nie mogąc znaleźć oparcia dla nóg, snadź dr. B. stracił przytomność, czy też siły go opuściły, gdyż spadł na wystający poniżej cypel, uderzając oń głową, sznury pękły i turysta runął w przepaść. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Drugi taternik, Malczewski, na wysokim gzymsie skalnym, zawisł nad otchłanią, spędził 17 godzin, zanim ekspedycja ratunkowa nie udzieliła mu pomocy. Osłabionego z wyczerpania Malczewskiego przewieziono do Zakopanego.



## Niemcy.

### Urzędowe zaprzeczenie.

Sekretarz stanu urzędu spraw zewnętrznych złożył przedstawicielowi biura Wolfa następujące oświadczenie:

Rosyjski minister wojny, Wierchowski, twierdził w swej mowie na konferencji demokratycznej w Petersburgu, jakoby kanclerz Rzeszy niemieckiej oświadczył w Sztutgarcie między innymi, że Niemcy są gotowe oddać Francji Alzację i Lotaryngię. Oświadczenia, uczynione przez kanclerza Rzeszy swojego czasu w Sztutgarcie są powszechnie znane. Twierdzenie ministra wojny jest wyssane z palca. Dalej Wierchowski powiedział: Niemcy miały zamiar zawrzeć z Anglią i Francją pokój oddzielny kosztem Rosji, ale Anglija i Francja oświadczyły rządowi rosyjskiemu, że nie dadzą się pozyskać na rzecz tego planu.

Niniejszym stwierdzam z naciskiem, że Niemcy nie uczyniły żadnych propozycji co do pokoju oddzielnego ani Francji ani Anglii.

### Z Reichstagu.

W dn. 4-go bm. w Reichstagu sekretarz stanu dr. Helfferich oświadczył, że kanclerz Rzeszy w sobotę odpowiadać będzie na interpelację w sprawie krępowania prawa zebrań i stowarzyszeń oraz w sprawie agitacji w armii na korzyść wszechniemców.

Projekt prawa w celu uproszczenia opieki prawnej przekazany został komisji z 14 członków. Następnie prowadzono w dalszym ciągu obrady nad projektem prawa w celu odbudowy niemieckiej floty handlowej.

Projekt w drugim czytaniu został przyjęty bez zmiany. Tylko w § 2 na wniosek centrum uczyniono dodatek, który zastrzega udział Rzeszy w zyskach do późniejszego określenia.

### Sobotnie posiedzenie Reichstagu.

«Berl. Tag.» donosi, że na sobotnim posiedzeniu Reichstagu znajduje się interpelacja socjalistyczna w imieniu większości parlamentu, z powodu agitacji wszechniemieckiej w armii, ograniczenia prawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach itd. Interpelację uzasadniać będzie socjalista poseł Landsberg. W imieniu partji postępowo-ludowej przemawiać będzie dr. Haas.

W sobotę jest również oczekiwana mowa kanclerza Rzeszy, dr. Michaelisa.

## Włochy.

### Zajścia w Turynie.

Z Lugano komunikują następujące szczegóły o zajściach w Turynie. Rozruchy zapoczątkowały ogromne sztrejki robotników, które podnieciły publiczność. Skoro po zakończeniu sztrejku okazał się brak chleba ludność na znak protestu wyszła na ulicę. Walka była krwawa. Żołnierze użyli broni. Rupy demonstrantów strzelały z karabinów maszynowych. Byli zabici i ranni. Walka trwała dość długo. Demonstranci zabarykadowali się w domach i walczyli jak w twierdzach. Podobno wśród żołnierzy widać było wahanie. Ostatecznie jednak wiernie wojska wzięły górę. Ofiary walki obliczane są przez jednych na 60 zabitych, innych na 120, jeszcze inni podają jeszcze wyższe cyfry.

### Ze świata.

#### Stany Zjednoczone i Holandia.

«Voss. Ztg.» donosi z Genewy, że według depeszy z Nowego Jorku Stany Zjednoczone nie uznają ugody zawartej między Holandją i Niemcami

w sprawie wywozu z Holandji do Niemiec. Rząd waszyngtoński wskutek tego postanowił zatrzymać statki holenderskie, stojące w portach amerykańskich. Statków tych jest 85 z 300.000 tonn żywności, bydła i t. p. Wilson zdecydowany jest wszelkimi siłami przeszkodzić wywozowi do Niemiec.

## ROSJA.

### Konferencja demokratyczna.

Pet. ag. tel. komunikuje pod datą 3 bm., że po zakomunikowanych już sprzecznych uchwałach na rzecz i przeciwko zasadzie koalicyjnej konferencja demokratyczna zadecydowała, aby znacznie powiększone przez przedstawicieli wszystkich partji biuro ze-

celu urzeczywistnienia powszechnego pokoju, uskuteczniłaby przed zwołaniem konstytuandy odpowiedzialność rządu wobec odzwierciadlającego wole narodu organu reprezentacyjnego i utworzyłaby z pomiędzy konferencji demokratycznej stały organ, który miałby za zadanie współpracę w utworzeniu władzy rządowej na wspomnianych podstawach.

O ile elementy burżuazyjne wejdą w skład rządu, w takim razie organ reprezentacyjny winien zostać uzupełniony przez przedstawicieli burżuazyjnych, znajdujących się w mniejszości.

Biuro zostaje upoważnione do mianowania 5 członków, którzy niezwłocznie urzeczywistniliby utworzenie władzy rządowej na wspomnianych wyżej podstawach.

wozdanie, ogłoszone przez dyrektora rosyjskiego banku państwa w «Temps». Wynika stamtąd, iż pasywa tej instytucji wzrosły podczas wojny z 2,977 milionów na 18,640 milionów rubli. Znajdujące się obecnie w obiegu banknoty w sumie 12,485 milionów rubli mają pokrycie metalowe tylko w sumie 9 i pół proc. Przygotowuje się wydanie znowu banknotów na 2 miljarde rubli.

### Stanowisko Kierenskiego.

Według informacji gazety «Wieczernie Wremia», Kierenski postanowił nie wstępować wobec konferencji demokratycznej.

Pertraktuje on obecnie wbrew wszelkim naradom konferencji z moskiewską partją kadetów co do organizacji gabinetu, prawie wszyscy członkowie którego podali się obecnie do dymisji.

PETERSBURG (4 bm. Reuter) — Podczas narad biura konferencji demokratycznej przybył wczoraj wieczorem Kierenski i wskazał w mowie na niebezpieczeństwo, grożące ze strony czysto-socjalistycznego gabinetu dla wewnętrznej oraz zewnętrznej polityki.

Oświadczył on, iż tylko rząd koalicyjny może uratować kraj.

O ile zostanie powzięta inna decyzja, podda się on jej, ale będzie żądał dymisji dla siebie, aby nie przedłużać kryzysu rządowego.

### Wrzenie w armji.

Gazeta «Ruskaja Wola» komunikuje z kwatery głównej, iż ze wszystkich frontów napływają wiadomości co do wzmagania się rozruchów pomiędzy żołnierzami.

Wskutek codziennie wzrastającego zmęczenia wojną, zbijaających się chłódów, jak również braku żywności i nieposiadania zupełnie ciepłego ubrania pomiędzy żołnierzami powstało wrzenie.

Stan wojsk na wszystkich częściach frontu jest niezadawalający.

### Wybory i partje w Rosji.

Wyniki wyborów do rad miejskich, przeprowadzone w miastach rosyjskich, rzucają ciekawe światło na wzajemne ustosunkowanie się partji.

W Petersburgu głosowanie jeszcze nie jest ukończone. Dotychczas przeprowadzono wybory w 16 okręgach. Głosy podzieliły się następująco:

Socjalni rewolucjonści	
niści otrzymali	182.203
Bolszewicy	174.092
Kadeci	110.928
Mieńszewicy	19.552
Grupa «Jedności» (socjal.-reform.)	6.881
Trudowicy	5.992

Kadeci więc, można powiedzieć, walczą w rewolucyjnym Petersburgu o wpływy z powodzeniem znacznym. Stoją na trzecim miejscu. Mają o jedną trzecią głosów mniej, niż socjalni rewolucjonści. Można przypuszczać, że jeśli w niedługim czasie nie ujmą władzy w swe ręce, to jednak będą wywierali w rządzie wpływ poważny.

Kampanja zaś wyborcza w Kijowie była bardzo charakterystyczna. Zwyciężył blok socjalistyczny, grupujący w sobie t. zw. umiarkowane żywioły socjalistyczne. Blok przeprowadził 35 kandydatów. P. P. S. wystąpiła z własną listą, ale nieomal połowa głosów polskich padła na blok socjalistyczny. Polski komitet wykonawczy zdobył 6 kandydatur, prócz tego każda z dwu list radykalnych przeprowadziła po 1 kandydacie. Małą ilość kandydatów w stosunku do ludności przypisać należy istnieniu kilku list polskich. Ciekawe, że t. zw. rosyjscy ludzie, zawzięci wrogowie ukrajinizacji, zdobyli aż 16 miejsc.

W Odesie socjalni rewolucjonści przeprowadzili 65 kandydatów, kadeci 15, żydzi 14.

# Nie potrzebujesz pieniędzy

na to, by podpisać teraz pożyczkę wojenną, gdyż dogodne warunki spłaty pozostawiają ci na to czas. Powinieneś tylko obliczyć, co przypuszczalnie zarobisz w następnych tygodniach i miesiącach. Odlicz od tego koszt utrzymania, a będziesz wiedział ile możesz pożyczyć państwu niemieckiemu.

**Dlatego podpisuj!**

9000-7

brało się na nadzwyczajne posiedzenie popołudniowe, w celu wyszukania sposobów dla wyrównania sprzeczności i urzeczywistnienia jednolitości demokratycznej woli.

Jednocześnie konferencja powzięła jednogłośnie uchwałę nie rozwiązywania się dopóty, dopóki nie zostanie utworzona władza rządowa w formie, na którą mogłaby się zgodzić demokracja.

Jak donosi dalej pet. ag. telegr. konferencja demokratyczna 4 b. m. 829 głosami przeciwko 106 powzięła następującą uchwałę: «Rzeczą konieczną jest utworzenie silnej, rewolucyjnej władzy rządowej, któraby stosowała się do programu konferencji moskiewskiej z dn. 27 sierpnia, prowadziłaby dalej czynną politykę w

### Żądania kolejowców.

Pet. ag. tel. komunikuje pod datą 4 bm., że ponieważ kolejowcy w dalszym ciągu energicznie domagają się zwiększenia płacy oraz uwzględnienia ich pretensji i w pewnych okolicach grożą strejkami, rząd utworzył komisję w celu zbadania wynagrodzenia i wyszukania środków w celu przeprowadzenia wyżywienia kolejowców niezależnie od ustalonego dla kraju całego systemu.

Jednocześnie rząd nakazał dokonania natychmiastowej rewizji taryfów kolejowych w celu pokrycia tych olbrzymich kosztów, jakie pociągnęłyby za sobą zwiększenie płacy.

### Krytyczny stan finansowy

Krytyczny stan finansów rosyjskich został uwidoczniiony przez spr-



Wogóle z przeprowadzonych już wyborów zorientować się można, że zwyciężyli socjalni rewolucjoniści (partja chłopska), którzy np. w Moskwie są w zupełnej większości. Na drugim miejscu stoją socjali demokraci. Na trzecim zaś kadeci. Socjalni rewolucjoniści tworzą więc stronnictwo rządowe. Socjalna demokracja, podzielona na dwie grupy ma w swym łonie zarzewie anarchizujące — bolszewików, którzy korzystając z coraz trudniejszej sytuacji rządu zyskują podobno dzięki swej agitacji zwolenników. Poważnym partnerem są kadeci, którzy wraz ze stronnictwem rządowym wpływają na ton zewnętrznej polityki Rosji.

### Car Mikołaj w Tobolsku.

Korespondent «Ruskiego Słowa», P. P., nadesłał szczegóły przyjazdu ex cara do Tobolska, które poniżej podajemy, zachowując ściśle styl i ton oryginału:

Od chwili przyjazdu do Tobolska rodzina Romanowów pozostawała na parowcu «Ruś».

Dom gubernatora miał być odrestaurowany na 12-go sierpnia st. st. Wówczas odbyło się przeniesienie do stałej siedziby.

Stary, z aleksandrowskiej epoki, piękny dom, mieści się w środku miasta, na głównej ulicy. Wokół grupują się domy, które zajęto dla ochrony.

Po całych dniach rozlega się stuk siekier, skrzypią piły. To wznoszą ogrodzenie, które odetnie Romanowów od świata zewnętrznego.

Tymczasem Romanowowie jeżdżą parowcem, który stoi to na przystani, to na środku rzeki na kotwicy.

Na mocy strogiej instrukcji, wydanej przez Kierenskiego, ustanowio-

no rygor wewnętrznego życia strzeżonych.

Codziennie pułkownik Romanow z rodziną spaceruje po wybrzeżu, przyczem statek oddala się o kilka wiorst od miasta. Ex-carowa rzadko wychodzi, milczy. Aleksiej nieco niedomagą. Córki w dobrem usposobieniu.

W mieście do przyjazdu ex-cara odnoszą się obojętnie, jeno zwiększyła się nieco liczba kolacji na statkach, a to skutkiem tego, że wiele osób chce zobaczyć parowiec «Ruś», pływające więzienie ex-cara, — licząc, że zobaczą go na pokładzie.

Wreszcie 13 sierpnia st. st. Romanowowie opuścili statek. Z przystani szli piechotą. Tylko ex-carowa z Olgą jechały ekwipażem.

Na drodze stali żołnierze z pośród załogi miejscowej i ochrona.

Z powodu święta, bazar, przez który wypadło iść więźniom, był pusty, widzów było mało.

Dopiero, gdy Romanowowie weszli do gmachu, około domu zebrały się tłumy. Parkan jeszcze nie był wykończony.

Z balkonu «domu wolności» przyglądały się tłumom dzieci Romanowa z frejliną i Tatiszczewym. Aleksiej w uniformie żołnierskim, córki — w angielskich kostjumach z białymi jedwabnymi kokardami na głowach.

Tak odbyło się przesiedlenie Romanowów do Tobolska.

Lokal ex-cara składa się z 14 pokoi na pierwszym piętrze.

Obostrzenia pozostały carskoselskie.

Ochrona bardzo pewna. W skład jej wchodzi georgjewszy kawalerowie gwardyjskiej dywizji strzelców, wszyscy byli na froncie.

Żołnierzy, zamieszanych w lipcowe zaburzenia pułkowe, wśród nich niema.

Jak informuje ochrona, przejazd odbył się spokojnie.

Jechano 6 dni, zatrzymując pociąg dla przechadzki Romanowów. Idący z tyłu expres, zatrzymał się, ażeby pasażerowie nie uprzedzili o podróży ex-cara. Na spacerach — mówił żołnierz — Mikołaj chodził, jak motor. Trudno go było dogonić. W rozmowie z żoną tytułował żonę «ich wielicestwem».

Rozlokowano się w ten sposób: jeden pokój Mikołaja, jeden Alizy, jeden Aleksieja, dwa — córek, ogólny stołowy i salon, pozostałe zajął gubernator, świta i na dole służba.

Podział dnia taki: o g. 10 rano — kawa, o 1-ej po południu śniadanie, przechadzka, o 5—6 obiad.

W areszcie znajdują się tylko Mikołaj i Aliza. Dzieci są pod dozorem.

Ex-car zwrócił się do pomocnika komisarza gubernalnego o zarekomendowanie mu nauczycieli dla Aleksieja i młodszych córek. Lekcje odbywają się według programu męskich i żeńskich gimnazjów, prócz nauki religji. Religję będzie wykladała Aliza.

Romanowowie zamówili nabożeństwo w miejscowej cerkwi.

Nie mając jeszcze szczegółowej instrukcji, opracowanej na Tobolsk, ochrona pozwala Romanowom oddychać świeżem powietrzem tylko z balkonu, wychodzącego na podwórze, lecz widzianym z ulicy, co wywołuje zbiegowiska.

Koszt przewiezienia rodziny ex-carskiej wynosi... 10.000 rb.

## KRONIKA

### CALENDARZYK.

Dziś: Brunona.  
Jutro: Marka.  
Pojutrze: Brygidy wd.  
Wschód słońca — o g. 6 m. 12.  
Zachód słońca — o g. 5 m. 24.

## Z WILNA

— **Ze Stow. Naucz. i Wychowawczyń.** Wobec braku w chwili obecnej biur nauczycielskich «Stow. Nauczycielek i Wychowawczyń» (Tatarska 5—4) przypomina, że w dalszym ciągu pośredniczy w wyszukiwaniu posad nauczycielskich w szkołach ludowych wiejskich i miejskich, średnich i domach prywatnych.

Biuro otwarte codziennie prócz niedziel i świąt od 11<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup> i od 4—5.

### — Z „Lutni”.

Zapewne niewiadomym jest dla statków bywałców teatru w «Lutni», że obecnie najpopularniejszą osobą w Wiedniu jest komedjopisarka nasza, Gabryela Zapołska. Popularność jej rozpoczęła się od wystawienia w teatrze wiedeńskiej sztuki «Tamtem», którą wzbudziła zachwytem i publiczność zażądała po prostu wystawienia innych sztuk naszej znakomitej autorki. Między innymi wystawiono „Skiz”, który ujrzymy w niedziele na scenie teatru «Lutni». Recenzja wiedeńska napisała, że «Skiz», to arcydzieło techniki scenicznej i umiejętności operowania dialogiem, że od czasów Sardou żaden komedjopisarz nie wykazał takiej finezji w przeprowadzeniu akcji. Pochwały te są to tylko potwierdzenia słów, wypowiedzianych przez krytykę polską.

Publiczność nasza pozna tą frapującą sztukę w wykonaniu pp. Bieleckiej, Łodzińskiej, Renarda i Kieszczyńskiego, który «Skiz» reżyseruje.

Kasa czynną jest dziś 5—8 wiecz., jutro zaś od g. 12 w poł.

## OFIARY.

złożone w administracji «Dziennika Wileńskiego»

Na głodnych.

Beziemnie 2 m.  
Ku uczczeniu ś. p. Wiktora Burhardta — Poradowska 2 m.

Na ochronę Serca Jezusowego.  
Za znalezienie okularów — S. K. 1 m.  
Na Pogotowie ratunkowe dla dzieci chrześcijańskich.

Zamiast wieńca na grób śp. Michała Węstawskiego — urzędniczy komisji opieki nad opuszczonymi domami 15 m.

Na wpisy szkolne w gimn. Stow. Naucz. i Wych. — Ku uczczeniu śp. d-ra Kazimierza Karasia — M. i B. Krzyżanowscy 10 m., Chelstowska Julja 10 m.

## KINEMATOGRAF

# „Helios”

Róg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

### MARSZ,

wstęp przedstawienia.

### Kronika tygodniowa

ciekawe z natury.

W sobotę i niedzielę początek o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej. Koniec przedstawienia o g. 11-ej wieczór.

Wejście do kinematografu jest wolne dla wszystkich cywilnych.

Program na 6—9 października 1917 r.

# „ŚMIERTELNY SKOK”, „Pośpieszny ślub”

dramat w 5 aktach. Poszczególne sceny obrazu wzbudzają wielkie zaciekawienie. komedia w 3-ch częściach z udziałem Anny Müller-Linke.

W sobotę i niedzielę początek o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej. Koniec przedstawienia o g. 11-ej wieczór. Wejście do kinematografu jest wolne dla wszystkich cywilnych.

Zarząd Stow. Spoż. Pracowników Wil. Zarządu Miejsk. zawiadamia Członków Stow. i «Samopomocy», że jadalnia Stow. zacznie być czynną od środy, 10 października. Oprócz zup ludowych będą wydawane obiady z 2-ch i 3-ch dań.

Zapisywać się można od wtorku, 2 października, w lokalu jadalni (Zawalna 5, wejście z zauł. Górzystego) w godzinach od 10—12 rano i 3—6 pp. Należy mieć z sobą podczas zapisów paszporty i stałe karty chlebowe. Zapisani do innych kuchni mają prawo przepisać się bez opłaty. 10 października otrzymają obiady tylko ci, którzy zapiszą się do 6-go, t. j. do soboty włącznie. 864

## Księgarnia J. Zapaśnik

ma na składzie i poleca następujące dzieła ś. p. ks. Jana Kurozewskiego:

- Gospodarz i sługa wobec prawa Bożego, wyd. II . . . . . M. —,60 f.
- Ja Matka pięknej miłości. Nabożeństwo Majowe ku pożytku rodzin chrześc., wyd. II . . . . . M. —,60 f.
- Konferencje i nauki rekolekcyjne, cz. II, dla osób świeckich M. 1,60 f.
- Opowiadanie o dziejach Chrześcijaństwa na Litwie i Rusi. Cz. I — Od Chrztu Litwy do końca XVI wieku . M. 1,80 f.
- Pamiętka uroczystego poświęcenia pomnika i statuy św. Jacka w Wilnie na przedm. Pohulance 1843 roku 22 sierpnia . . . . . M. —,30 f.
- Rozmyślenia o tajemnicach Różańca św. na każdy dzień m. października, wyd. II powiększone . . . . . M.—,80 f.
- Kościół Zamkowy czyli Katedra Wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju, 2 tomy . . . . . m. 12,—
- Kazania przygodne, cztery tomy . . . . . m. 11,50
- Biskupstwo Wileńskie od jego założenia, aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa djezeji Wileńskiej, oraz wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych . . . . . m. 10,—
- Kazania świąteczne . . . . . m. 7, w opr. m. 3,—
- Konferencje dla kapłanów, wypow. na rekol. kapłańskich 1913 r. w semh. Wil. . . . . m. 1,70
- Wykład Przenajw. Ofiary Mszy św. w 30 naukach niedzielnych . . . . . M. 3,— f.

## Stróż

młody, żonaty, bezdzietny, pożądanym piśmienny, potrzebny. Zwracać się do ogniska «Achezer», ul. Św. Anny № 9, od g. 10 do 12-ej.

Oddam pokój bezpłatnie z oddzielnym wejściem starszej inteligentnej osobie. Ś-to Jerska № 43—3, Lastowska. 867

### Sprzedam

870 gramofon z płytami i ładny przybór piśmienny. Widzieć od g. 10—6, Garncarska 2—25, Lachowicz.

### Króliki belgijskie

są do sprzedania rozmaitej wielkości po cenach niskich. Popowska № 26, Żukowski. 869

### Lokal na szkołę

z ławkami i z całym urządzeniem do wynajęcia. Węglowa № 10, Szybowski. 865

Zgubiono d. 5 b. m. na ul. Małej Pohulance chustkę dużą w kratę (została zrodka zeszyta). Bardzo biedna kobieta błaga uczciwego znalazcę o odniesienie na ul. Zakretową № 44, Cerluk. gr

Zginęła koza nie duża (rogi małe) d. 2 bm. z ul. Ciasnej № 3, z ogródka. Ktoby wiedział gdzie się znajduje, proszony jest o zawiadomienie właściciela teje, bardzo biednego stróża. Iwaszko. 872

### Kucharski

młoda do wszystkiego potrzebna z rekomendacją. Wiadomość: Wielka № 30, w magazynie p. Rostkowski. 840

### Chłopak-posługacz

16—17 l. potrzebny zaraz do zakł. fotogr. J. Bułhaka, Portowa № 6. Zgłaszać się 9—12 rano. 871

Opal wyborowy. Alexandrowicz. Mostowa 12 m. 19, od g. 1—3 pp. 86x

## Bank wschodni dla handlu i przemysłu.

## Kasa pożyczkowa na Wschodzie, KOWNO, ul. Cesarza Wilhelma 48.

na mocy ustawy udziela pożyczek każdemu za gwarancją, mianowicie: banknotów rosyjskiego banku państwowego (rubli rosyjskich), not niemieckich, świadectw skarbu Rzeszy i państw związkowych, oraz na podstawie innych, określonych w ustawie wartości.

Pożyczki mogą być zwrócone w każdej chwili w całości, lub ratami po 100 rb.

Procenty są rachowane od dnia zaciągnięcia pożyczki aż do dnia jej zwrotu.

Szczegółowe warunki są ogłoszone w naszym biurze, tam również są najchętniej udzielane wszelkie informacje.

Oferty są przyjmowane we wszystkich oddziałach Banku Wschodniego dla handlu i przemysłu.

Kowno, 27 grudnia 1916 r.

### Bank Wschodni dla handlu i przemysłu.

## Kasa pożyczkowa na Wschodzie.